

Nr 18 - II półrocze 2015/2016

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



TRZECIA MŁODOŚĆ



1050. Rocznica Chrzta Polski

Spis treści

Od redakcji, <i>Maryla Topczewska-Metelska</i>	3
1050. Rocznica Chrztu Polski, <i>Anna Jędrychowska</i>	3
Spotkanie wielkanocne, <i>Halina Pawełko</i>	5
Sprawozdanie z organizacji spotkania wielkanocnego, <i>Regina Naporowska</i>	5
"Witaj majowa jutrzeńko!" Koncert z okazji Święta Konstytucji 3 Maja, <i>Marzena Welew</i>	6
Zebrań Rady Programowej, <i>Michalina Chojnowska</i>	6
Walne zebranie członków WUTW, <i>Halina Siwińska</i>	7
Oszuści, zagrożenie dla seniorów, <i>Genowefa Kozera</i>	8
100-lecie Dzielnicy Mokotów. Szkic historyczny, <i>Jan Gaudasiński</i>	8
"A my się ciągle uczymy", <i>Genowefa Kozera</i>	9
Zakończenie Roku Akademickiego 2015/2016, <i>Michalina Chojnowska</i>	10
Sprawozdanie z udziału w Konferencji Wsparcie Społeczeństwa Obywatelskiego w Polsce – Nowe Otwarcie, <i>Laura Żochowska</i>	11
Posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej w dniu 12 kwietnia 2016 r. w gmachu Sejmu RP, <i>Michalina Chojnowska</i>	12
Forum Zdrowia Seniora, <i>Halina Pawełko</i>	13
Konferencja pod Wawelem, <i>Anna Jędrychowska</i>	14
Kraina Czarów – Biebrzański Park Narodowy, <i>Halina Siwińska</i>	15
Ciesz się życiem, <i>Joanna Korbut</i>	17
Kalendarium, <i>Halina Siwińska</i>	17
Podróż sentymalna, <i>Maryla Topczewska-Metelska</i>	18

Maryla Topczewska-Metelska (red. nacz.)

Anna Jędrychowska, Halina Siwińska, Laura Żochowska, Michalina Chojnowska, Hanna Gutowska

Sekretarz redakcji: Michalina Chojnowska

Zdjęcia: Michalina i Jan Chojnowscy

Korekta: Halina Siwińska

Opracowanie graficzne: Hanna Gutowska

Adres redakcji: Towarzystwo Warszawskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

im. Fryderyka Chopina, 02-502 Warszawa, ul. Łowicka 21

Tel.: (22) 881-00-72;

e-mail: wutw@wp.pl www.wutw.waw.pl

ISSN 2353-4168 Nakład 200 egzemplarzy

Od Redakcji

Nareszcie zawitała długo oczekiwana wiosna, wlała w nasze serca nadzieję. Cieszymy się z radosnych obchodów 1050-lecia Chrztu Polski, z Roku Jubileuszu Miłosierdzia Bożego, które zmienia świat, ze Światowych Dni Młodzieży, cieszymy się z przemian w życiu społecznym i politycznym. Obserwujemy przyrodę, która przybrała się teraz w piękne barwy i raduje oczy, zachęca do długich spacerów i serdecznych rozmów z przyjaciółmi. Cieszymy się zatem kolejnym rokiem, kiedy jeszcze na to pozwalają siły i zdrowie, korzystajmy z uroków natury, z ciepłych promieni słońca, z łagodnych podmuchów wiatru, z orzeźwiających kropli deszczu. Bądźmy dla siebie dobrzy. Erich Maria Remarque powiedział, że "Człowiek jest wielki w rzeczach krańcowych: w sztuce, w miłości, w głupocie, w nienawiści, w egoizmie, a nawet w ofiarności – ale światu najbardziej potrzeba przeciętnej dobroci".

Maryla Topczewska-Metelska

1050. Rocznicą Chrztu Polski



W jednym z odpisów najstarszego rocznika polskiego, zw. Świętokrzyskim Dawnym, zanotowano niezwykle doniosłe dla Polski wydarzenie historyczne i religijne w języku łacińskim: „DCCCCLXVI Mysko dux Polonie baptizatur”, co w tłumaczeniu oznacza „966. Mieszko, książę Polski, został ochrzczony”. Z tej krótkiej wzmianki wynika, że 1050 lat temu narodziła się Polska „...w sensie historycznym, państwowym, chrześcijańskim i etnicznym...” [w art.: 966. Mieszko, Książę Polski, został ochrzczony ks. prof. Czesława Bartnika].

Tak doniosłe, fundamentalne zdarzenie, mające miejsce na początku naszych dziejów, zostało uczczone w 1050. Rocznicę Chrztu Polski doniosłymi aktami – uchwałami przyjętymi przez Zgromadzenie Narodowe Rzeczypospolitej Polskiej oraz wspaniałymi obchodami w sercu naszej Ojczyzny – w Gnieźnie i Poznaniu oraz w całej Polsce.

„Uchwały Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w 1050. rocznicę Chrztu Polski, podpisane przez Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego i Marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego”, przeprowadzają nas przez tysiącletnie dzieje Polski, uwypuklając Jej najważniejsze wydarzenia. Aby w telegraficznym skrócie przypomnieć nasze dzieje, dla których ten doniosły akt Chrztu Polski był fundamentalnym zdarzeniem, przytaczamy ten dokument w całości. Cytujemy:

W 1050. rocznicę przyjęcia chrześcijaństwa na naszych ziemiach wyrażamy wdzięczność twórcom państwowości – wszystkim pokoleniom Polaków, którzy wiernie trwali przy zasadach wyznaczających naszą tożsamość.

Dziejowa decyzja księcia Mieszka I, który dzięki czeskiej księżnej Dobrawie przyjął chrzest w roku 966, włącza nas w krąg cywilizacyjny Europy Zachodniej, co zostało rychło potwierdzone na Zjeździe Gnieźnieńskim w 1000 roku.

Wspólnota łacińskiej Europy dzięki Polsce poszerzyła swój zasięg, gdy pochodząca z Węgier św. Jadwiga, królowa, pojęła za męża Władysława Jagiełłę, pierwszego z wielkiej dynastii, za czasów której powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów, państwo tolerancji i wielu kultur, stanowiące ewenement ustrojowy na skalę ówczesnego świata.

Chrześcijaństwo przyniosło nam zbiór wartości, wyznaczyło kanon kultury duchowej i materialnej. Pod jego znakami broniliśmy europejskiego dziedzictwa w roku 1683 – roku Wiktorii Wiedeńskiej i w 1920 – roku zwycięskiej Bitwy Warszawskiej.

W długich dziejach chwały, ale i upadku Rzeczypospolitej, Naród Polski trwał dzięki sile ducha, dzięki przykładowi męczenników, od św. biskupa Wojciecha do bł. Księdza Jerzego Popiełuszki. Wyrazem tego trwania było milenijne zwycięstwo 1966 roku, poprzedzone Jasnogórskimi Ślubami Narodu i Wielką Nowenną ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Wielki przełom historyczny współczesnego czasu, jakim było powstanie ruchu „Solidarności”, nie byłby możliwy bez inspiracji duchowej, jaką przyniósł Polsce święty papież Jan Paweł II. Jego wybór na Stolicę Piotrową i pierwsza wizyta w Ojczyźnie pozwoliły narodowi poczuć się wspólnotą. To pod znakami i symbolami chrześcijańskimi, jak Krzyż i otoczony czią obraz Matki Bożej Częstochowskiej, odbyła się wielka przemiana zniewolonego narodu, która pozwoliła odzyskać upragnioną wolność i odbudować niepodległe państwo.

Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej na Zgromadzeniu Narodowym apelują o uczczenie Jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski: niech to źródło, z którego czerpały pokolenia, pozostanie obecne w naszych czasach i w przyszłości.

Apel Zgromadzenia Narodowego uczczenia Jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski przeniknął do wszystkich zakątków Polski. Wszędzie odbywały się różnego rodzaju uroczystości. Główne obchody odbyły się od 14 do 16 kwietnia 2016 roku w Gnieźnie i Poznaniu. Objęte zostały honorowym patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Składały się na nie, między innymi: posiedzenia Konferencji Episkopatu Polski, Msze św. dziękczynne w Katedrze Gnieźnieńskiej, w Poznańskiej Farze, prapremiera filmu o chrzcie Mieszka I w reż. Macieja Pawlickiego „Mesco Dux Baptizatur”. W dniu 15 kwietnia odbyły się w Poznaniu uroczyste obrady Zgromadzenia Narodowego, czyli zjednoczonych izb Sejmu i Senatu. Prezydent Andrzej Duda wygłosił orędzie, złożył kwiaty na grobie Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Złotej Kaplicy w Katedrze Poznańskiej na Ostrowie Tumskim. Szesnastego kwietnia odbyły się uroczystości pod hasłem „Gdzie chrzest, tam nadzieja”, na INEA Stadionie w Poznaniu. Obchody zakończył koncert jubileuszowy: musical „Jesus Christ Superstar” – spektakl Teatru Muzycznego w Poznaniu.

Anna Jędrychowska



Spotkanie Wielkanocne

"Wesoły nam dzień dziś nastał..." Słowami tej pieśni chrześcijanie witają Zmartwychwstanie Chrystusa. W tym roku Dzień Zmartwychwstania Pańskiego obchodziliśmy tuż po nadejściu wiosny. Przywitał nas piękną, słoneczną pogodą. Słońce i już bardzo widoczne oznaki budzącej się przyrody dodały także i nam, ludziom, energii i chęci do działania.

Jak co roku, Uniwersytet nasz zorganizował dla słuchaczy Śniadanie Wielkanocne w dniu 23 marca 2016 roku. Stół wielkanocny przygotowały koleżanki z Samorządu pod kierownictwem Reni Naporowskiej. Znalazły się na nim mięsiwa, jaja (również i kolorowe), sałatki, tradycyjny żurek z białą kielbasą, a także ciasta: baby czekoladowe oraz serniki. Wszystko to przystrojone czekoladowymi pisankami i zajączkami oraz soczystą zielenią sałaty, natki pietruszki i bukszpanem.

Śniadanie, co ważne, miało swój akcent duchowy. Rozpoczęło się Ewangelią wg Św. Łukasza oraz przesłaniem na to najważniejsze dla chrześcijan Święto ogłoszonymi przez ks. Waldemara Borzyszkowskiego SJ, proboszcza parafii p.w. św. Andrzeja Boboli.

Oprawę artystyczną zapewniły nam nasze uniwersyteckie zespoły. Zespół teatralny "Rapsod" zaprezentował poezję o tematyce wiosenno-wielkanocnej autorstwa poetów polskich, takich jak Jerzy Żuławski, Maria Konopnicka, Jan Lechoń i Gustaw Zieliński.

Prezentacja ta była urozmaicona pieśniami wielkanocnymi w wykonaniu chóru "Cantabile". Oto słowa jednej z nich pt. "Vive Jesus":

Zmartwychwstał Jezus, Zmartwychwstał Jezus
Zmartwychwstał Jezus, nasz Pan
On żyje, on żyje, żyje
Zmartwychwstał Jezus, nasz Pan!
Wesołych Świąt!

Halina Pawełko

Sprawozdanie z organizacji spotkania wielkanocnego słuchaczy WUTW w dniu 22 marca 2016 roku



W śniadaniu wielkanocnym uczestniczyło 55 osób. Organizacją spotkania zajęła się Rada Samorządu naszego Uniwersytetu. Zaczęło się od tego, że w dniu 10 marca odbyło się zebranie Samorządu, na którym został ustalony zakres zadań i termin wykonywania czynności każdego z członków Samorządu.

Na tydzień przed śniadaniem w sklepach zostały zamówione: wędliny, ciasto, pieczywo. W przeddzień śniadania członkowie Samorządu, czyli Renia Naporowska, Halinka Bogucka i Danusia Lewito wybrały się do Megasamu na zakup różnych produktów, co zajęło im około pięciu godzin. Po przywiezieniu tych produktów do biura Uniwersytetu przeliczyliśmy wydatki. Za pozostałe środki pieniężne postanowiłyśmy kupić upominki dla naszych słuchaczy. Dzień pracy zakończyliśmy o godzinie 19:00.

W następnym dniu, czyli 22 marca, umówiłyśmy się o godzinie 10:00 i przygotowałyśmy śniadanie na sali spotkań WUTW. Brały w nim udział: Renia Naporowska, Halinka Bogucka, Marzenka Welew i Danusia Lewito.

Szczególne podziękowanie należy się kol. Danusi Lewito, która ofiarnie poświęciła swój czas i zapewniła nam bezpłatny transport własnym samochodem. Rada Samorządu docenia jej zaangażowanie i wyraża wdzięczność za miłą współpracę dla wspólnego dobra.

Regina Naporowska
Przewodnicząca Rady Samorządu

Witaj majowa jutrzeńko!



Z okazji święta Konstytucji 3 Maja, na naszej Uczelni w dniu 5 maja odbył się uroczysty koncert poświęcony temu ważnemu wydarzeniu w historii Polski. W programie wziął udział zespół teatralny WUTW "Rapsod" pod kierunkiem aktora pana Leona Łochowskiego. Koleżanki występujące w zespole recytowały okolicznościową poezję, śpiewały również pieśni związane z tym świętem narodowym. Uroczystość uświetniła swym występem pianistka pani Monika Quinn, wykonując utwory Fryderyka Chopina. Publiczność, wśród której byli nasi słuchacze, a także zaproszeni mieszkańcy Mokotowa, gromkimi oklaskami nagrodziła występy wykonawców.

Marzena Welew

Zebranie Rady Programowej w dniu 28.04.2016 roku

Zebranie Rady Programowej Towarzystwa Warszawskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Fryderyka Chopina to bardzo ważny dzień dla Zarządu. Nie tylko podsumowujemy zrealizowany w danym roku akademickim plan zadań edukacyjnych, ale przede wszystkim ustalamy z Radą dalszą organizację pracy. Utrzymanie wysokiego poziomu merytorycznego zajęć gwarantuje słuchaczom i Zarządowi grono doświadczonych wykładowców wyższych uczelni, członków naszej Rady Programowej. W tym roku pożegnaliśmy posła na Sejm RP i oddanego członka Rady Programowej Artura Górskiego, który z takim zaangażowaniem pomagał w pierwszych krokach powstawania naszej uczelni. Przewodnicząca Rady Programowej, prof. Jagna Dankowska, otwierając zebranie, podziękowała Zarządowi za dotychczasową współpracę i zadeklarowała, wraz z pozostałymi członkami Rady, dalsze merytoryczne wspieranie Uniwersytetu. Prezes Anna Jędrychowska zaprezentowała wykonanie programu dydaktyczno-merytorycznego poszczególnych zajęć na naszej uczelni. Omówiła zrealizowane 52 wykłady i seminaria o różnorodnej tematyce, spotkania integracyjne, na których nowi słuchacze mają możliwość poznania naszej uczelni i jej ofertę – zajęcia teatralne, warsztaty psychologiczne, kształcenie słuchu, zajęcia z gimnastyki rehabilitacyjnej. Prezes zwróciła szczególną uwagę na realizowane przez Zarząd dotacje, które nie tylko podnoszą różnorodność oferty, ale pozwalają obniżyć koszty uczestnictwa w dodatkowych zajęciach. Przedstawiła plany i przygotowania do kolejnego 13. roku akademickiego, udział członków Zarządu w konferencjach w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i w Sejmie RP. Prezes jako członek Rady Seniorów Dzielnicy Mokotów – przedstawiła Radzie Programowej naszej uczelni plany i zamierzenia, które tam są realizowane z myślą o seniorach.

Zebranie zakończyły wystąpienia członków Rady: dra Andrzeja Pytlaka i prof. Ireny Smoleńskiej, którzy zaproponowali tematykę wykładów i koncertów w nowym roku akademickim.

Michalina Chojnowska



Zebranie Rady Programowej

Fot. Jan Chojnowski

Walne Zebranie członków WUTW

10 maja br. odbyło się Walne Zebranie słuchaczy naszego Uniwersytetu. Było ono przede wszystkim okazją do podsumowania kończącego się roku – a więc wysłuchaliśmy sprawozdania z działalności merytorycznej WUTW, które przedstawiła pani prezes Anna Jędrychowska, oraz z działalności finansowej, przedstawionego przez panią Zofię Siudak. O pracy Samorządu opowiedziała jego przewodnicząca, pani Renata Naporowska.

Uczestniczymy na co dzień w różnych zajęciach Uniwersytetu, ale dobrze popatrzeć czasem z boku na całość działalności, aby uprzytomnić sobie, jak wszechstronna i urozmaicona jest nasza oferta i jak wiele możliwości staje tu przed nami. Nic dziwnego, że pani Joanna Kikolska-Lesiak, zabierająca głos w imieniu Komisji Rewizyjnej, bardzo pozytywnie oceniła wielki, bezinteresowny wkład pracy członków całego Zarządu i zaproponowała udzielenie Zarządowi absolutorium. W wyniku głosowania absolutorium to zostało udzielone.

W dalszej części zebrania poznaliśmy jeszcze założenia naszej działalności na rok przyszły. Obserwacja zebrania nasuwa jedną, może nie najweselszą refleksję – niska frekwencja wskazuje, jak mało osób jest zainteresowanych sprawami WUTW. Skłoniło to jedną ze słuchaczek do wniosku, że chyba źle działa system informacji, ale pani Janina Polak-Ryś wyjaśniła, że o zebraniu zostali zawiadomieni – osobiście lub listownie – wszyscy słuchacze. Może sytuacja ta ulegnie zmianie w roku przyszłym i polepszy się frekwencja zarówno na zebraniach, jak i na codziennych zajęciach?

Halina Siwińska

Oszuści – zagrożenie dla seniorów



W dniu 14 kwietnia br. na naszym Uniwersytecie odbył się wykład przedstawicieli warszawskiej policji, na temat zagrożenia bezpieczeństwa, szczególnie dla seniorów. Poznaliśmy takie chwytły stosowane przez oszustów, jak wyłudzenie pieniędzy "na wnuczka", "na elektryka", "na administratora". Opiszę w skrócie własne doświadczenie z takimi oszustami.

Któregoś dnia dzwoni do mnie telefon i jakiś męski głos pyta: "Ciociu, czy jesteś w domu, bo chcę cię odwiedzić", następnie ta osoba odkłada słuchawkę. Za chwilę znów dzwoni telefon i słyszę: "Mówi policja, proszę Pani, dzwonił do Pani oszust, którego mamy na oku, proszę nam pomóc go schwycić". Mój rozmówca podaje mi swój numer telefonu, numer legitymacji służbowej, nazwisko. Odłożyłam słuchawkę, dzwonię do policji na numer 997, i pytam, czy taki policjant u nich pracuje – otrzymuję odpowiedź, że tak. Jestem zdziwiona i zaniepokojona.

Za chwilę dzwoni ten sam policjant i mówi, że jestem obserwowana przez oszustów, i żeby nie wychodzić z domu, aż policja zabezpieczy teren. Mówi też, że oszust zna moje konto bankowe i chce pobrać z niego pieniądze. Wiem już, że to oszuści. Idę do banku, żeby to sprawdzić. Na migi daję znać pracownikowi banku "co jest grane". Byłam na podsłuchu, musiałam uważać na to, co mówię.

Policjant-oszust dzwoni jeszcze raz i prosi, żeby pobrać pieniądze, oni będą nade mną czuwać i przy przekazywaniu pieniędzy złapią złodzieja.

Oczywiście, że nie podjęłam pieniędzy. Wróciłam do domu i nie odbierałam żadnych telefonów, i w ten oto sposób szczęśliwie uniknęłam dalszych kontaktów z oszustami.

Genowefa Kozera

100-lecie Dzielnicy Mokotów Szkic historyczny

Początki Mokotowa sięgają przełomu XII i XIII wieku, kiedy na tym terenie znajdowały się następujące wsie: Milanowo, Czerniakowo, Mokotowo, Sielce, Powsino i Służew. Z biegiem lat nazwy tych miejscowości uległy modernizacji językowej i pozostały do dziś aktualne. Obecnie brzmią: Wilanów, Czerniaków, Mokotów, Sielce, Powsin i Służew.

Nazwa Mokotów wywodzi się od nazwiska znanego mieszkańca tego rejonu – Mokota, który mieszkał tu we wczesnym średniowieczu. Teren ten zaczynał się od placu Unii Lubelskiej i rozciągał się po obu stronach traktu w kierunku Piaseczna i Grójca. Wieś Mokotowo była w większości książęca i pełniła rolę zaplecza gospodarczego Jazdowa, gdzie obecnie znajduje się park „Łazienki Królewskie”. Dużą rolę w tym okresie odgrywali również patrycjusze, którzy posiadali znaczne obszary gruntów Mokotowa, między innymi Jerzy Burbach i Jerzy Baryczka, korzystający z praw nadanych przez ówczesnego księcia.

Mokotowo w 1526 r. traci patronat książęcy i przechodzi pod rządy królewskie z powodu śmierci Książąt Mazowieckich. Wiele ucierpiał Mokotów w czasie potopu szwedzkiego w latach 1655-1656, ale dzięki takim ludziom jak Józef Belloti budynki Warszawy i Mokotowa odzyskują dawny blask.

Późniejsze lata również okazują się pomyślne dla tego regionu, ponieważ część tego terytorium bierze w posiadanie król Jan III Sobieski, a drugą część marszałek koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski. Od tej pory Milanowo, Powsin, Powsinek należą do

króla, a Czerniakowo, Mokotowo i Służew do marszałka koronnego. W Milanowie powstaje Pałac „Villa Nowa”, od której pochodzi nazwa Wilanów. W Jazdowie, który przylegał do Czerniakowa, zbudowano pawilon kąpielowy, dał on początek przyszłego pałacu Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Zarówno Lubomirski, jak również Sobieski interesowali się sztuką, architekturą i mieli duże ambicje intelektualne. Z ich inicjatywy powstają: Bażantarnia na terenie Kabat, a na terenie Mokotowa – Arkadia. Twórcą tych obiektów był w głównej mierze znakomity architekt tamtej epoki Tylman z Gamenen. W czasach saskich – Augusta II – powstaje Królikarnia, a Izabela Lubomirska z rodu Czartoryskich buduje pałac w ogrodach na terenie Mokotowa nazwany „Moje wzgórze”, po francusku „*Mon coteau*”. Dzięki niej powstaje ogród Rozkosz na Ursynowie i Bażantarnia na Natolinie. Były to siedziby magnackie Zamojskich, Branickich, Czapskich. W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej znajdował się tu fort obronny, a w Królikarni kwaterował naczelnik Tadeusz Kościuszko.

Również w powstaniu listopadowym Mokotów pełnił rolę fortu obronnego. W latach późniejszych następuje szybka rozbudowa Mokotowa. Jest to rejon lotniskowy i wypoczynkowy. Powstaje zakład przyrodoleczniczy Jana Mateckiego, a później Ludwika Samana. Pałacyk „Rozkosz” przejmuje J. U. Niemcewicz i od jego imienia powstaje nazwa Ursynów. W pewnym momencie majątki Lubomirskiej przejmuje litograf Franciszek Szuster (powstaje pałac Szustra w pobliżu Morskiego Oka).

Gdy likwidowano okopy obronne, nastąpił szybki rozwój tej dzielnicy. Omnibus konny z lat 80. XIX wieku zastąpiono kolejką wąskotorową, od rogatek Mokotowskich do Wilanowa, Góry Kalwarii i Grójca. Następuje szybka urbanizacja ulic Puławskiej i Rakowieckiej. Powstają osiedla mieszkaniowe i budynki użyteczności publicznej: SGGW, SGH oraz Państwowy Zakład Higieny. Na początku XX wieku zaczynają kursować tramwaje elektryczne. Wytyczana jest nowa arteria Aleje Niepodległości. Na Służewcu powstaje tor Wyścigów Konnych.

Druga wojna światowa to osobny rozdział w dziejach Mokotowa, który znów spełnia rolę fortów obronnych. Przy ulicy Rakowieckiej znajdowało się początkowo dowództwo obrony Warszawy. W czasie Powstania Warszawskiego działa tu pułk AK Baszta. Przypominają o tym tablice, rozmieszczone w różnych częściach dzielnicy. Jest ich ok. 50.

Po wojnie powstało wielkie osiedle mieszkaniowe: Natolin- Ursynów, a Służewiec został przemysłową częścią Mokotowa. Działają tu wyższe uczelnie, instytuty naukowe, muzea, teatry, kina, domy kultury, biblioteki, siedziba TVP i archiwa filmowe.

Jest to zielona dzielnica Warszawy, gdzie znajduje się dużo parków i zieleńców dla odpoczynku po pracy. Jest to także ciekawa część miasta, która pełni funkcje kulturalne, a wszędzie tutaj można wygodnie dojechać metrem z różnych okolic stolicy.

Jan Gaudasiński

"A my się ciągle uczymy"

Nasz Uniwersytet potrzebuje zainteresowania i pomocy ze strony słuchaczy, ale nie ma chętnych, wszystkich ogarnia obojętność, a może lenistwo. Te panie, które obecnie poświęcają swój czas dla dobra ogółu, to za mało. My jesteśmy Uniwersytetem, my go tworzymy, włączajmy się zatem, interesujmy się tym, co się u nas dzieje, bo tak wiele możemy dokonać. Starajmy się żeby Uniwersytet tętnił życiem, a wszystkie zajęcia i potrzeby były zaspakajane w 100%. Róbmy tyle, ile możemy, a to już wiele.

Gimnastyka, tańce to ogromne możliwości dla nas, to nasze zdrowie, nasze życie. Chociaż skakać wysoko nie możemy, to dobrze podrygujemy i wcale się nie męczymy. Kroki taneczne niezdarnie stawiamy, mylimy się, ale zadowolone z tańców na podbój świata ruszamy.

Psychologia porusza nasze myślenie, uczy pokonywania stresów i innych problemów. Filozofia to poznawanie świata, rozmowy, dzielenie się doświadczeniami. Malarstwo uczy wyobraźni, postrzegania świata w innych kolorach i przekazywania tego na płótno.

Mijają lata, a my się ciągle uczymy, wzbogacamy naszą osobowość, a nic nie tracimy. Czy to nie jest wspaniałe?!

Genowefa Kozera

Zakończenie roku akademickiego 2015/2016

Zakończenie roku akademickiego 2015-2016 odbyło się 24 maja 2016 roku w sali wykładowej WUTW. Przebieg uroczystości był następujący: wiceprezes Laura Żochowska poprowadziła spotkanie i powitała słuchaczy i gości, a po niej zabrała głos prezes Anna Jędrychowska, która w krótkich słowach podsumowała osiągnięcia naszego Uniwersytetu w minionym roku akademickim 2015/2016.

Osobom, które w znacznym stopniu przyczyniły się do sprawnego i owocnego funkcjonowania naszej Alma Mater, zostały wręczone ozdobne dyplomy z podziękowaniami od pani Prezes i Zarządu.

W okresie wakacyjnym, po wcześniejszym uzgodnieniu z Zarządem, jest możliwość organizowania wspólnych spacerów i wycieczek.

Po wystąpieniu pani Prezes koleżanki z chóru "Cantabile", wspólnie ze słuchaczami, odśpiewały "Hymn WUTW" i kilka innych utworów wokalnych.

Potem wysłuchaliśmy wykładu pani Anny Zalewskiej, psychologa pt. „Dlaczego inni ludzie mają na nas wpływ, czyli kilka słów o manipulacji”.

Michalina Chojnowska



Zakończenie roku akademickiego 2015-2016

Fot. Jan Chojnowski

WZIELIŚMY UDZIAŁ

Sprawozdanie z udziału w Konferencji Wsparcie Społeczeństwa Obywatelskiego w Polsce – Nowe Otwarcie



Spotkanie odbyło się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów 23 marca 2016 roku. Z ramienia WUTW udział w nim wzięły Prezes Anna Jędrychowska i Laura Żochowska.

Celem konferencji było przedstawienie przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Społeczeństwa Obywatelskiego założeń Narodowego Programu Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz przeprowadzenie wstępnej dyskusji nad jego założeniami, a także zainicjowanie współpracy w przygotowaniu Programu.

Uczestników Konferencji powitała Prezes Rady Ministrów Pani Beata Szydło i Wojciech Kaczmarczyk, pełnomocnik Rządu ds. Społeczeństwa Obywatelskiego. Głos zabrał też prof. Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a następnie Wojciech Kolarski, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

Po przerwie rozpoczęły się dyskusje panelowe w zespołach tematycznych:

- grupa I - Ewolucja formuły, pozycji i kompetencji Rady Działalności Pożytku Publicznego – reprezentacja sektora, forum dialogu obywatelskiego – kierunki reformy
- grupa II - Identyfikacja ustawowych barier rozwoju społeczeństwa obywatelskiego
- grupa III - reforma FIO i propozycje utworzenia nowych programów wsparcia - Funduszy Grantów Instytucjonalnych i Funduszu Inicjatyw Edukacyjnych
- grupa IV - promocja wolontariatu długotrwałego i solidarności międzypokoleniowej – Polski Korpus Solidarności
- grupa V - edukacja obywatelska w szkole i mediach publicznych

Obie z Panią Prezes Anną Jędrychowską wzięłyśmy udział w dyskusji panelowej III grupy. W podsumowaniu dyskusji z zespołów tematycznych ustalono, że dalsza współpraca nad przygotowaniem programu powinna zakończyć się przed końcem 2016 roku.

Laura Żochowska



Konferencja Wsparcie Społeczeństwa Obywatelskiego w Polsce

Fot. Jan Chojnowski

Posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej w dniu 12 kwietnia 2016 w gmachu Sejmu RP



Temat posiedzenia: Informacja na temat opieki długoterminowej i realizacji programów dotyczących osób starszych w latach 2014-2020.

Na podstawie wyników Główny Urząd Statystyczny szacuje, że odsetek osób w wieku 65 lat i więcej w populacji Polski wynosił 13,5% (ponad 5 mln osób), prognozy wskazują, że w 2020 roku wyniesie on do 17,5 %. Wzrost długości życia oznacza, że całe społeczeństwo stopniowo się starzeje, a jak pokazują prognozy GUS, proces ten utrzyma się, a w przyszłości przybierze na sile. Wsparcie dla osób starszych w ramach perspektywy finansowej 2014-2020 koncentrowało się na trzech obszarach:

- **rozwoju usług opiekuńczych długoterminowych**, w oparciu o system całościowy medyczny i finansowy, dostosowanych do potrzeb osób starszych w miejscu zamieszkania, w ośrodkach wsparcia, jakimi są domy dziennej pomocy, środowiskowych domach samopomocy i klubach samopomocy. W ramach wsparcia dla usług opiekuńczych planowane jest wypracowanie 7 standardów usług asystenckich i opiekuńczych oraz standardów kształcenia w zakresie tych usług, szczególnie związanych z opieką dzienną.
- **zdrowe i aktywne starzenie się**, w szczególności w zakresie dostępu do lekarzy specjalistów i usług rehabilitacyjnych. Istnieje duże zapotrzebowanie na specjalistów w zakresie opieki geriatrycznej, na dostęp do diagnostyki medycznej pozwalającej na zapobieganie chorobom związanym z wiekiem i chorobom cywilizacyjnym i zawodowym.
- **aktywności zawodowej i edukacji osób 50+**. Celem Polski w ramach realizacji Strategii Europa 2020 w obszarze rynku pracy jest zwiększenie wskaźnika zatrudnienia osób w wieku 20-64 lata do 71 procent. Planuje się przygotowanie szerokiej oferty aktywizacyjnej, która ma pomóc w powrocie do pracy. Będzie to wymagało od wszystkich instytucji działających w obszarze zatrudnienia prowadzenia aktywnej polityki stymulującej poziom zatrudnienia, oraz promowanie uczenia się przez całe życie, skierowane nie tylko do pracowników, ale także do przedsiębiorców. Dla osób 50+ planowane jest przygotowanie szerokiej oferty aktywizującej, która pomoże nie tylko wrócić do pracy, ale założyć własną działalność gospodarczą. Formy aktywizacji to: szkolenia pozwalające zdobyć nowe umiejętności, staże i praktyki zawodowe, doradztwo zawodowe. Planowane są działania edukacyjne dla pracujących osób starszych, mających trudności z dostosowaniem się do wymogów modernizującej się gospodarki.

Michalina Chojnowska



Posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej

Fot. Jan Chojnowski

Forum Zdrowia Seniora



W dniu 7 kwietnia 2016 roku odbyło się, pod patronatem honorowym Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, Forum Zdrowia Seniorów, tj. spotkanie animatorów działań na rzecz seniorów.

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia Roberta Kadeja, kierownika Zespołu Realizacji Polityki Senioralnej Urzędu m.st. Warszawy. Poinformował on, iż w Warszawie jest 450 tysięcy osób w wieku senioralnym, czyli powyżej 60. roku życia. W ramach programu "Warszawa przyjazna seniorom na lata 2013-2020", obejmującego różne dziedziny seniorskiego życia, miasto organizuje m.in. bezpłatne szkolenia komputerowe dla osób 60+ oraz programy sportowo-rekreacyjne.

Strony internetowe, gdzie seniorzy mogą uzyskać szczegółowe informacje o realizowanych tych i innych programach, to: www.senioralna.um.warszawa.pl i www.sportowa.warszawa.pl (tel. 22-443-24-90).

Następnie wystąpił Prezes Fundacji "Zaczyn", Przemysław Wiśniewski. Fundacja była współorganizatorem konsultacji społecznych dotyczących powołania senioralnego samorządu w stolicy. Bardzo krytycznie ocenił Warszawską Radę Seniorów. Jego zdaniem, Rada ukonstytuowała się, odbywa co jakiś czas swoje spotkania, ale próżno szukać jakiegokolwiek efektu jej pracy. W ramach projektu "Kreatorzy Standardów", Fundacja "Zaczyn" we współpracy z Urzędem m.st. Warszawy prowadzi program "Miejsce przyjazne Seniorom". Corocznie certyfikują instytucje publiczne i przestrzeń miejską pod kątem ich dostosowania do potrzeb osób starszych. Bardzo liczą na aktywny udział w tej akcji Społecznych Rad Seniorów.

Na zakończenie Prezes Fundacji serdecznie zaprosił na Paradę Seniorów, "Wielka Pobudka", która odbędzie się 25 czerwca 2016 roku na Placu Konstytucji.

Żywnienie osób starszych omówił dr hab. n. med. Dariusz Włodarek – kierownik zakładu Dietetyki SGGW, który zalecił zwrócić szczególną uwagę na następujące czynniki: Masa ciała - B141. Dla seniorów wskaźnik ten może, a nawet powinien być wyższy, niż przewidują to obowiązujące normy. Jak wskazują badania, osoby z niewielką otyłością żyją dłużej. Mają więcej tkanki tłuszczowej i więcej tkanki mięśniowej, co w przypadku występujących niedomagań zdrowotnych ma istotne znaczenie.

Dieta seniora ma być smaczna. Musi być dostosowana do indywidualnych preferencji i być kolorowa: warzywa do każdego posiłku oraz co najmniej dwie garści owoców dziennie.

Należy unikać bobu i kukurydzy oraz bananów i winogron, spożywać chude mięsa i chude wędliny. Z produktów mlecznych pochodzi 70% wapnia. Należy więc uwzględnić je w codziennej diecie (jogurty, kefir, maślanka, sery).

Dr D. Włodarek z całą mocą podkreślił konieczność wyeliminowania z diety słodczy, białego pieczywa, słodkiego pieczywa oraz produktów zawierających izomery-trans, a więc wszelkie ciasteczka i margaryny twarde.

Kolejna organizacja to Stowarzyszenie "Mali Bracia Ubogich", reprezentowana przez p. Joannę Mielczarek (adres: warszawa@malibracia.org.pl, tel. 22 635-13-64).

Stowarzyszenie realizuje i angażuje się w wiele projektów, które mają pomóc seniorom wyjść z izolacji. Spośród dziesięciu seniorów ośmiu najbardziej dokucza samotność. Stan ten zaburza pracę serca, zwiększa ryzyko depresji, stwarza problemy ze snem. Stowarzyszenie może m.in. zapewnić osobie samotnej odwiedzinę wolontariusza. Jego członkowie wypełniają także świąteczną pustkę, organizując wigilijne i wielkanocne spotkania. Oferują seniorom bezpłatną pomoc prawną i psychologiczną. Funkcjonuje również telefon zaufania dla osób starszych, który warto znać (22-635-09-54), dyżury od poniedziałku do czwartku 17:00 - 20:00, we wtorki 9:00 - 12:00.

Jak co roku, Stowarzyszenie organizuje Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. W tym roku odbędzie się on w dniu 8 października w Ogrodzie Saskim (punkt informacji dla seniorów: 501 151 045, Info@malibracia.org.pl).

Osobami niepełnosprawnymi zajmuje się Fundacja Kultury "Bez Barrier", która organizuje dla seniorów, dla osób niedosłyszących, niedowidzących, niesłyszących, niewidzących seanse filmowe, spektakle teatralne, koncerty i warsztaty, dostosowując, za pomocą napisów, tłumaczeń na język migowy środków technicznych (np. pętla indukcyjna), możliwość pełnego, komfortowego ich odbioru (www.kulturabezbarrier.org.pl).

Z kolei Stowarzyszenie "Synfonia" pomaga osobom, które zajmują się rodzicami, żoną, mężem lub inną bliską osobą starszą. Oferuje bezpłatne warsztaty, wykłady specjalistów i konsultacje. Miejsce spotkań znajduje się w Budynku "PASTY" przy ul. Zielnej 39 (tel. 792-765-779 lub 792-765-603).

Na zakończenie relacji z przebiegu Forum jeszcze jeden ważny głos: apel Agaty Biernat, specjalistki odnowy biologicznej, o codzienną aktywność fizyczną, dostosowaną do indywidualnych możliwości.

Halina Pawełko

Konferencja pod Wawelem

W dniu 31 czerwca 2016 roku w Krakowie, w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II przy ul. Bernardyńskiej 3, w przepięknym miejscu naprzeciwko Wawelu, Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń UTW zorganizowała Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze.

W Zebraniu wzięło udział 25 delegatów z 33 zwyczajnych Członków Stowarzyszenia. Otwarcia Zebrania dokonała Pani Prezes Wiesława Borczyk. Na wstępie przywitała zgromadzonych, a następnie przekazała głos p. Agnieszce Dziekan-Grychowskiej, Dyrektorowi Handlowemu firmy KIND Aparaty Słuchowe sp. z o.o., która wygłosiła doskonały wykład, pt. „Lepszy słuch kluczem do komfortowego życia”. Firma ta jest partnerem Federacji w realizacji ogólnopolskiego projektu w zakresie profilaktyki słuchu.

W kolejnym punkcie Zebrania zostały przekazane sprawozdania merytoryczne i finansowe Zarządu za rok 2015, pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Rewizyjną i jednogłośnie zatwierdzone przez zgromadzenie.

Następnie, w związku z upływem czteroletniej kadencji organów Stowarzyszenia, Zarząd i Komisja Rewizyjna przedstawiły sprawozdania za lata 2012-2016. Sprawozdania, podobnie jak poprzednie, zostały jednogłośnie przyjęte przez delegatów.

W części wyborczej Walnego Zebrania głosowano na władze Zarządu i Komisji Rewizyjnej. **Zarząd** reprezentują: **Prezes – Wiesława Borczyk** (Nowy Sącz), **Wiceprezes – Krystyna Jurczewska-Płońska** (Gliwice), **Wiceprezes – Maria Zielony** (Leszno), **Skarbnik – Krystyna Męcik** (Łazy), **Sekretarz – Teresa Gremba** (Kielce). W skład **Komisji Rewizyjnej** wchodzi: **Przewodnicząca – Elżbieta Achinger** (Wieliczka), **Zastępca Przewodniczącej – Danuta Bańska** (Andrychów), **Członek – Krystyna Guzik** (Dąbrowa Tarnowska), **Członek – Jan Gwizd** (Zawiercie).

W ostatnim punkcie Zebrania zostały przedstawione plany Federacji na następny rok, między innymi wstępny plan Forum UTW w Nowym Sączu i Krynicy, w którym ważnym gościem-panelistą będzie François, syn Pierre'a Velas'a, założyciela pierwszego uniwersytetu trzeciego wieku na świecie w Tuluzie we Francji.

Zebranie zakończyła ożywiona dyskusja, wspólny obiad z wspaniałym deserem.

Anna Jędrychowska

WYCIECZKI

Kraina czarów – Biebrzański Park Narodowy



W dniach 26-28 kwietnia grupa 20 osób z naszego Uniwersytetu miała okazję przeżyć fantastyczną przygodę – wycieczkę do doliny Biebrzy. Zorganizowała ją Joasia Korput wraz z panią Ewą Górską, a przewodnikiem był znakomity znawca przyrody, a szczególnie ptaków – pan Gerard Sawicki.

Jadąc do miejsca naszego przeznaczenia – do Goniądza – po drodze zatrzymaliśmy się w Drohiczynie, prześlicznym mieście położonym nad Bugiem, którego historia sięga XII wieku. Ponieważ nasza wycieczka miała charakter przyrodniczy, tak więc przede wszystkim wybraliśmy się na Górę Zamkową, aby podziwiać zapierający dech w piersi widok przełomu Bugu i jego zakoli. Przez samo miasteczko przeszliśmy tylko spacerem, z daleka podziwiając barokowe sylwetki jego kościołów. Trochę było nam szkoda, że nie mogliśmy ich obejrzeć z bliska, no ale nie można mieć wszystkiego – czas naglił.

Pensjonat „Zbyszko”, w którym zamieszkaliśmy w Goniądzu, okazał się bardzo wygodnym niedużym hotelem (który jest w rozbudowie), gdzie naprawdę świetnie nas karmiono. Zaraz po obiedzie pojechaliśmy na bagna. W ciągu naszego niedługiego pobytu wchodziliśmy w różnych miejscach na wieże widokowe, skąd mogliśmy podziwiać bezkresny, płaski obszar moczarów i słuchać niekończących się ptasich koncertów. A było na co patrzeć i czego posłuchać... Każdy z nas posługiwał się lornetką, ale nieoceniona okazała się luneta pana Gerarda. Gdy tylko wypatrzył coś interesującego, natychmiast nastawiał na to lunetę i w ten sposób kolejno mogliśmy podziwiać np. tokujące bataliony – widok niezapomniany! Zresztą wielokrotnie widzieliśmy całe stada tych ptaków, błyskawicznie przelatujących nad łąkami. Oglądaliśmy majestatycznego bielika, elegancką czajkę, mnóstwo kaczek, czaple, żurawie... Zresztą akurat żurawie wielokrotnie widzieliśmy również gołym okiem, gdy spokojnie brodziły po łąkach. Wielkim przeżyciem było zobaczenie pierwszego łosia, który gdzieś tam daleko się pasł, a potem trafiła nam się dwukrotnie niezwykle okazja oglądania tego zwierzęcia na wyciągnięcie ręki. Dwa razy byliśmy tuż obok, gdy pasł się spokojnie przy drodze i zupełnie nie zwracał uwagi na zachwyconych widzów. Wyglądał tak niewinnie, że aż ręka zdawała się sama wyciągać, aby go pogłaskać, i trzeba było wysiłku woli, żeby uświadomić sobie, że nie wolno, bo to jest jednak dzikie zwierzę.

Niezapomnianym przeżyciem było oglądanie wschodu słońca nad bagnami. Wymagało to pewnego poświęcenia – trzeba było wstać o czwartej rano – ale niezapomniany spektakl wynagrodził ten wysiłek stokrotnie. A nieprawdopodobnie pięknemu widokowi towarzyszył koncert budzących się ptaków. Oczywiście, pan Gerard umiał zidentyfikować każdy słyszany dźwięk i nazwać każdego śpiewaka. Czasem posługiwał się własnymi nagraniami ptasich głosów, aby pomóc nam je rozpoznać i utrwalić. Na jednej z platform obserwacyjnych, do której trzeba było iść kładką w głąb bagna, spotkaliśmy pełnych pasji obserwatorów ptaków, którzy siedzieli tam parę godzin i dzielili się przeżyciami – „To był głos kulika!”, „Właśnie odezwał się kszysk”.

Większość tych ptaków mogliśmy obejrzeć w muzeum w dyrekcji parku w Ossowcu – no ale tutaj były one wypchane albo wystrugane z drzewa. Niemniej dużo nam dało obejrzenie tych stworzeń, gdy o ich zwyczajach opowiadał nasz przewodnik.

Niezapomnianym przeżyciem była wizyta u „Króla Biebrzy”. Tak mówi się o jedynym mieszkańcu zagubionej w lesie wsi Budy, który mniej więcej przed ćwierćwieczem porzucił Warszawę i żoliborski antykwariat, aby zamieszkać samotnie w osadzie Sucha Barć, gdzie żyje w towarzystwie ponad dwudziestu psów (w większości porzuconych przez ludzi), dwudziestu trzech krów i czterech byków, żyjących w naturalnych warunkach. Pan Krzysztof Kawenczyński z pasją dawnego antykwariusza zbiera co się da – wszelkie sprzęty i narzędzia

gospodarskie, stare książki, rzeźbione przez wiejskich artystów figurki ptaków i zwierząt. Tworzy to wszystko razem nieopisane zbiory człowieka, który wie, że każdy przedmiot ma niepowtarzalną duszę i własną historię (nasz pan kierowca nazwał tę zbieraninę dość bezceremonialnie „pieprznikiem”).

Na zakończenie chcę wspomnieć jeszcze o dwóch przeżyciach. Oglądaliśmy z dwóch różnych perspektyw połączenie Narwi i Biebrzy. Najpierw patrzyliśmy na to z wyniosłego polodowcowego wzgórza w Samborach, a po południu spływaliśmy Narwią do miejsca, gdzie Narew spotyka się z Biebrzą – część z nas płynęła zadaszonym katamaranem, część odkrytą łodzią. Znowu niezapomniane krajobrazy nadrzeczne i liczne ptaki; w powrotnej drodze towarzyszył nam deszcz, który szczególnie urozmaicił płynięcie łodzią – ale przykryci płaszczykami i kocami czuliśmy się znakomicie i dopłynęliśmy w świetnych humorach.



Spływ Narwią

Fot. Hanna Gutowska

Drugie przeżycie jest zupełnie innego rodzaju – to pobyt na Strękowej Górze, ważnym punkcie oporu w trakcie kampanii wrześniowej na linii obronnej „Wizna”. Nazwany jest on „polskimi Termopilami”, gdyż tutaj w dniach 7-10 września 1939 r. trzystu kilkudziesięciu polskich żołnierzy pod dowództwem kpt. Władysława Raginisa stawiało opór czterdziestotysięcznym siłom wroga. Gdy zabrakło amunicji, obrońcy schronu poddali się, ale dowódca zgodnie ze złożoną wcześniej przysięgą wysadził się granatem. Na wzgórzu znajdują się resztki schronów i pomnik upamiętniający tamte wydarzenia. Nazajutrz mogliśmy jeszcze w izbie pamięci, prowadzonej przez państwa Elżbietę i Jana Nadolnych – miłośników tych ziem i ich historii – obejrzeć pamiątki związane z rejonem Wizny (nie mówiąc o tym, że zostaliśmy przez gościnnych gospodarzy poczęstowani herbatą i ciasteczkami).

Po południu trzeciego dnia trzeba było wracać, ale jeszcze pod drodze zatrzymaliśmy się na krótki pobyt w Tykocinie oraz obejrzeliśmy Europejską Wieś Bocianią – dwór Pentowo, gdzie w jednym gospodarstwie znajduje się ponad trzydzieści bocianich gniazd. Tytuł ten został przyznany w 2001 roku i bywa nadawany tylko jednemu miejscu w danym kraju. Historia bocianów w Pentowie sięga 1992 roku, gdy huragan połamał wiele drzew i wówczas bociany uznały, że pozostałe kikuty świetnie się nadają na budowę gniazd. Gdy zabrakło miejsc na drzewach, zaczęły się przenosić na dachy zabudowań, czyniąc z tego gospodarstwa stolicę polskich bocianów.

Do Warszawy zajechaliśmy o godz. 21:00, bogatsi o mnóstwo wrażeń i przeżyć. Dziękujemy naszym Organizatorkom i niestrudzonemu panu Gerardowi!

Halina Siwińska

Ciesz się życiem



Dział V, którym kieruję, zajmuje się rekreacją ruchową, turystyczno-krajoznawczą i wczasami, a także organizowaniem biletów na różnorakie imprezy kulturalne. W tej grupie poza mną działają jeszcze koleżanki: Ewa Górską, Maria Fabijańska, Grażyna Popiołek. W ramach naszej działalności prowadzone są zajęcia taneczne (dotacja uzyskana przez Joannę Korput: "Wytańcz zdrowie, ciesz się życiem), gimnastyka rekreacyjna (w ramach dotacji "Ruch – to życie, życie – to ruch", autorstwa Michaliny Chojnowskiej), zajęcia na basenie (koordynator – Grażyna Popiołek). Dzięki współpracy z firmą "Zdrowe życie", prowadzonej przez p. Małgorzatę Domańską, członkowie WUTW oraz ich rodziny mogli skorzystać z ponad dziesięciu wycieczek jednodniowych, w tym dwóch z cyklu "Szlak Tolerancji", dwudniowej wycieczki do Wrocławia, dwudniowej wycieczki pod hasłem "Wielokulturowość Podlasia" oraz dziesięciodniowego wyjazdu do sanatorium w Busku Zdroju. We własnym zakresie wraz z Ewą Górską zorganizowałyśmy jednodniowy wyjazd do Afrykarium we Wrocławiu oraz trzydniową wycieczkę z przyrodnikiem do rezerwatu Biebrzy. W planie jest też wyjazd na V Rajd Świętokrzyski, organizowany przez Świętokrzyski UTW.

Słuchacze WUTW mieli okazję uczestniczyć w trzech "spacerach edukacyjnych", m.in. w poznaniu Tajemnic Czerniakowa, Rezerwatu nad Jeziorkiem Czerniakowskim (organizatorem była Fundacja "Ja, Wisła") oraz Powązek Wojskowych, po których oprowadzała nas kol. Halina Siwińska.

Dużym powodzeniem wśród naszych słuchaczy cieszy się uczestnictwo w próbach generalnych Filharmonii Narodowej (8 I, 12 II, 2 III, 28 IV 2016 r.). Członkowie WUTW oraz ich rodziny, przyjaciele, za sprawą naszych koleżanek, korzystają z biletów ulgowych do Teatru Wielkiego i wolnego wstępu do Filharmonii Narodowej (Joanna Korput), Teatru Żydowskiego (Grażyna Popiołek) i Teatru Polskiego (Maria Fabijańska). Koleżanki te starają się promować i informować o wydarzeniach kulturalnych, na które wstęp jest wolny, jak np. na seans "Wehikuł czasu", na koncerty w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina i na tym podobne imprezy.

Joanna Korput

KALENDARIUM

Kalendarium – II semestr roku 2015/2016

- 16 lutego – spotkanie integracyjne, informujące o różnych zajęciach, które się u nas odbywają;
- 15 marca – spotkanie integracyjne zachęcające do udziału w zajęciach tanecznych, wokalnych i plastycznych; pani Maryla Metelska opowiadała o swoich wyjazdach na dawne Kresy Wschodnie;
- 16 marca – nasze koleżanki, pani Michalina Chojnowska i pani Elżbieta Kulawiak, uczestniczyły w obradach Komisji Dialogu Społecznego do Spraw UTW;
- 22 marca – nasze wielkanocne „jajeczko”;
- 23 marca – wizyta prezes Anny Jędrzychowskiej i wiceprezes Laury Żochowskiej w Kancelarii Premiera;

- 12 kwietnia pani Renata Naporowska i pani Michalina Chojnowska uczestniczyły w obradach Komisji Senioralnej w Sejmie;
- 26 – 28 kwietnia – trzydniowa wycieczka na Bagna Biebrzańskie, zorganizowana przez panią Joannę Korput i panią Ewę Górską z przewodnikiem panem Gerardem Sawickim;
- 28 kwietnia – zebranie Rady Programowej WUTW;
- 5 maja – koncert z okazji Święta 3 Maja;
- 10 maja – Walne Zebranie członków WUTW;
- 18 maja – spacer po Powązkach Wojskowych;
- 19 maja – udział pani Michaliny Chojnowskiej w obradach Komisji Senioralnej w Sejmie;
- 24 maja – zakończenie roku akademickiego 2015/2016
- 3-6 czerwca – planowany udział w Rajdzie Świętokrzyskim.

Halina Siwińska

WSPOMNIENIA

Podróż sentymentalna



Począwszy od 1992 roku przez kilkanaście lat jeździłam z grupą pielgrzymów na nasze dawne Kresy Wschodnie. Celem tych pielgrzymek był Janów Poleski, miejsce męczeńskiej śmierci patrona mojej parafii, św. Andrzeja Boboli, jezuita, który z rąk Kozaków zginął tam śmiercią męczeńską 16 maja 1657 roku. Jadąc śladami jego działalności misyjnej, odwiedzając po drodze parafie katolickie, poznaliśmy wiele miejscowości związanych z historią Polski i wybitnymi postaciami naszego kraju. Większość kościołów, które w minionych latach były zamienione na domy kultury bądź muzea ateizmu lub składy różnorakich śmieci, pozbawione ołtarzy, zostały z niemałym trudem odzyskane, ale wymagały i nadal wymagają gruntownych remontów.

Na naszym pielgrzymim szlaku znalazł się Kobryń i kościół odbudowany z pomocą polskiego Energopolu. Na uporządkowanym od niedawna miejscowym cmentarzu zachował się pomnik żołnierzy polskich poległych w bitwie pod Berezą w 1920 roku, którym pośmiertnie przyznano order Virtuti Militari, a także grób Aleksandra Mickiewicza, brata Adama, profesora Liceum Krzemienieckiego.

W Hruszowej, w zaniedbanym parku nadal szumi bohater powieści Marii Rodziewiczówny, dąb Dewajtis. Umieszczono pod nim tablicę informującą o tym, kim była autorka. W pobliżu zachowały się żalosne ruiny dawnego dworku jego właścicielki.

W Niedźwiedzicy przetrwał zawieruchę wojenną kościół parafialny Krystyny Krahelskiej, poetki, autorki piosenki "Hej, chłopcy, bagnet na broń" „Warszawskiej Syrenki”, która zginęła 2 VIII 1944 roku w Powstaniu Warszawskim; w Smolanach, w obwodzie witebskim zachował się grób Tomasza Zana, przyjaciela Adama Mickiewicza, odrestaurowany staraniem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wraz z Ambasadą Polską w Mińsku. Na północny wschód od Brześcia, na cmentarzu przykościelnym w Łyskowie, dzięki pomocy „Wspólnoty Polskiej”, odrestaurowano mogiłę, w kształcie wiejskiej chatki, Franciszka Karpińskiego, poety, autora m.in. słynnego wiersza "Filon i Laura", a także pieśni „Kiedy ranne wstają zorze”, „Wszystkie nasze codzienne sprawy” „Bóg się rodzi”.

Dawny modrzewiowy dworek w Mereczowszczyźnie, w którym urodził się Tadeusz Kościuszko, po raz pierwszy zobaczyłam na obrazie zakupionym przez Jana Nowaka na aukcji w Monachium i ofiarowanym Muzeum Kościuszki w szwajcarskiej Solurze. Ten autentyczny został w 1942 roku spalony przez partyzantów radzieckich.

Zrekonstruowano go w 2004 roku. W kościele p.w. Matki Bożej Łaskawej w pobliskim Kosowie Poleskim znajduje się kopia metryki urodzenia bohatera narodowego nie tylko naszego, ale i Stanów Zjednoczonych.

Zmieniła się przyroda Polesia, dziś nie ma tu błot. Po osuszeniu bagien uschły drzewa, zniknęły łąki, lotne piaski zasypują pola... Przed wojną opiewano uroki tej krainy w sentymentalnej piosence: „Polesia czar to dzikie knieje, moczary, Polesia czar to smętny wichrów jęk...”, ale to już przeszłość.

Mogłabym wymieniać jeszcze wiele ciekawych miejsc związanych z naszą historią, ale zatrzymam się na pielgrzymce do Grodna, gdzie mieszkała i tworzyła Eliza Orzeszkowa. W jej zrekonstruowanym drewnianym domu mieści się obecnie biblioteka Związku Pisarzy Białorusi oraz mała izba poświęcona jej pamięci. W kościele Bernardynów wisi tablica ku czci pisarki, na miejscowym cmentarzu znajduje się jej grób, a nieco dalej pomnik.

Na południowy wschód od Grodna nadal istnieje mała wioska, dawny zaścianek zwany Bohatyrowicze, znany z powieści Orzeszkowej pt. *Nad Niemnem*. Dziwnym zbiegiem okoliczności spotkaliśmy po drodze panią Teresę Bohatyrowicz, która zaprowadziła nas do pobliskiego lasu na Mogiłę Powstańców 1863 roku, a potem na grób Jana i Cecylii, ogrodzony drewnianym płotkiem z górującym nad nim krzyżem. Z pierwowzoru literackiego dworu Korczyńskich, który uległ zniszczeniu przed pierwszą wojną światową, częściowo ocalały piwnice i rozłożyste klony po obu stronach alei prowadzącej do dworu. Zachowała się też ławeczka, stojąca na wysokim brzegu Niemna, na której siadywała Eliza Orzeszkowa. Odżyły wspomnienia z lektury szkolnej i przywołały na pamięć opisy przyrody, która jest tu nadal urzekająco piękna.

Te podróże sentymentalne zaprowadziły nas również do Baranowicz. W Domu Polskim, któremu przekazaliśmy księgozbiory literatury polskiej, w jednej z klas, w których przedmiotów ojczystych uczy się młodzież polska, odczytaliśmy tak wiele mówiący napis: „Nie tylko kraj ten, w którym żyjecie, Ojczyzną waszą się zowie, jest jeszcze druga Ojczyzna na świecie, co w polskiej mieści się mowie”.

Innym przeżyciem związanym z lekturą, tym razem z wyprawy na Litwę, była podróż śladami bohaterów *Potopu* Sienkiewicza. Najpierw obejrzelśmy Kiejdany, gdzie mieściła się dawna rezydencja Radziwiłłów, a w krypcie zboru kalwińskiego zachowały się trumny Krzysztofa i Janusza Radziwiłłów. Zwiedziliśmy Krakinów – centrum szlachty laudańskiej, na koniec odwiedziliśmy Wodokty. Na niewielkim wzniesieniu po pierwowzorze dworu Billewiczów zostały resztki fundamentów i zwał gruzów, które pokryły bujne zarośla. Dwór stał jeszcze cały do drugiej wojny światowej. Ze wzruszeniem podeszliśmy do kościoła – stary, drewniany spalił się przed wieloma laty, nowy, murowany zbudowano w 1853 roku. Na przykościelnym cmentarzu na ocalałych nagrobkach, wśród licznych polskich nazwisk, można było odczytać znane w powieści Sienkiewicza nazwisko Butrymów. Jedno z epitafiów skłoniło mnie do głębokiej zadumy: „Miłości i tęsknoty ziemią nie zasypiesz”.

Wszystkie te fragmenty wspomnień zachowały się w mojej pamięci mimo upływu wielu lat i chciałabym, aby zawsze przypominały mi naszą minioną historię.

Maryla Topczewska-Metelska

Drodzy słuchacze

Prosimy o współpracę z Redakcją Biuletynu.

Kontakt: Maryla Topczewska-Metelska

tel. 22/848 53 43 e-mail: m.metelska@wp.pl

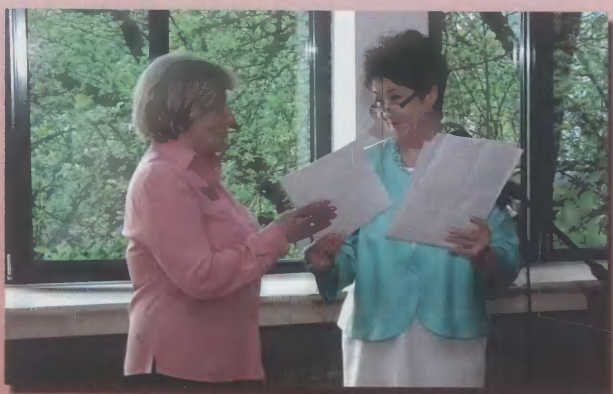
Z życia WUTW



Słuchacze podczas wykładu



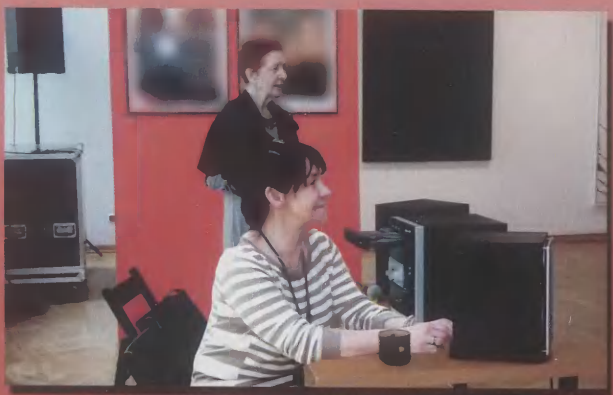
Spotkanie wielkanocne



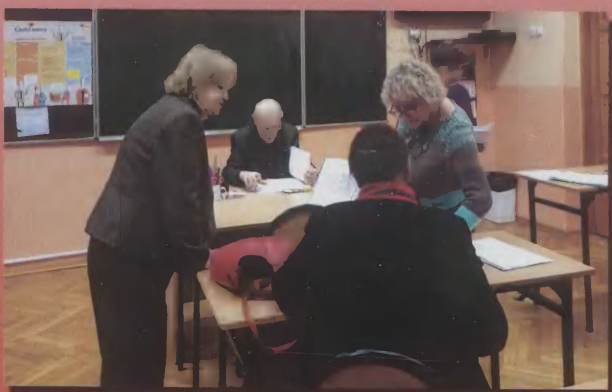
Podziękowania za pracę



Wycieczka krajoznawcza



Prezentacja muzyczna



Warsztaty teatralne



Zebranie Zarządu



Występ chóru